

Joanna Oracz
Wydział Fizyki UW

Co można zmieścić w zegarku?

Czas jako jeden z wymiarów naszej przestrzeni jest podstawowym parametrem fizycznym za pomocą którego możemy określić ciąg zdarzeń i planować czynności które wykonujemy. W zaawansowanych pomiarach używane są bardzo dokładne urządzenia do pomiaru tego parametru, jakimi są np. zegary atomowe, jednakże statystycznemu obywatelowi wystarczy klasyczny zegarek firmy Casio określający czas z dokładnością do jednej sekundy. Ponieważ w przeciągu ostatnich lat nauka zmierza do miniaturyzacji i otwiera możliwości tworzenia rzeczy, o których nawet nie śnili nasi dziadkowie, postanowiłam napisać o tym co chciałabym aby kiedyś zmieściło się w zegarku.

Pierwszą przydatną rzeczą byłoby na pewno urządzenie mierzące ciśnienie użytkownika korzystającego z zegarka. W ten sposób osoby mające problem z nadciśnieniem dokładnie wiedziałyby kiedy zarzucić tabletkę, a to pozwoliłoby na pewno zmniejszyć ryzyko wszelkich powikłań związanych z tą chorobą. W super – zegarku mogłoby również znaleźć się pilot do telewizora, organizator czasu i telefon. Klawiature stanowiłyby np. nasze palce. Tego typu urządzenie z dotykową klawiaturą wprowadziła niedawno na rynek firma Sunman Kwon więc dlaczego tego nie włożyć do zegarka? Dzięki temu uniknielibyśmy wielu rodzinnych konfliktów związanych z poszukiwaniem pilota, czy telefonu – ponieważ mielibyśmy go zawsze ze sobą na ręce!

Możnaby również zastanowić się nad mini-wykrywaczem kłamstw. Fajnie byłoby wiedzieć czy ktoś przypadkiem cię nie oszukuje... Gdyby taki miniwykrywacz kłamstw potrafił odczytać np. z tonu głosu, bądź impulsów nerwowych naszego rozmówcy jego intencje zaoszczędzilibyśmy sobie pewnie wielu rozczarowań i od razu pozbylibyśmy się wszelkich oszustów!

Warto również zastanowić się nad magnetycznym kluczem, który pozwoliłby nam odwierać zamki w naszym domu, garażu bądź czymkolwiek. Wystarczyłoby np. przyłożyć nasz super-zegarek do furtki w drzwiach i od razu moglibyśmy je otworzyć. Nikt więcej nie czekałby pod drzwiami domu z powodu zapomnienia kluczy! Oczywiście pozostaje jeszcze kwestia zapomnienia zegarka, ale skoro już jesteśmy tak śmiali w tych rozważaniach, to możnaby np. wszczepić taki zegarek w rękę, tak aby mieć go zawsze przy sobie i wtedy problem zostanie rozwiązany...

Skoro już mamy taki nieodłączny super-zegarek to możemy zmieścić w nim jeszcze np. GPS. W ten sposób byliśmyby zawsze na czas w odpowiednim miejscu. Również inne osoby mogłyby określać nasze położenie - oczywiście jeżeli



Dotykowy komunikator firmy Sunman Kwon

wyrazilibyśmy na to zgodę. W ten sposób liczba osób zaginionych również by się zmniejszyła.

No cóż można mieć oczywiście jeszcze wiele ciekawych pomysłów (radio, mp3, mini-nośnik danych, wskaźnik laserowy). Problem polega tylko na tym, że taki zegarek byłby na pewno bardzo drogi, poza tym za bardzo uzależnilibyśmy się od niego. Co by się stało gdyby taki super-zegarek nagle przestał działać? Pewnie nie umielibyśmy sobie od razu ze wszystkim poradzić. Nie włączylibyśmy telewizora, nie weszli do domu, nasze rodziny dostawałyby histerii bo nie wiedziałyby co się z nami stało...

Moglibyśmy również stracić wielu przyjaciół oskarżając ich o oszustwo tylko dlatego, że jakiś miniaturowy zegareczek popełnił błąd. Dlatego mimo wielu zalet ja osobiście wybieram najprostsze zegarki za 50 zł, wskazujące czas z dokładnością do jednej sekundy.

Źródła:

Internet: <http://www.gizmos.pl/> (dotykowy komunikator)